

POSTANOWIENIE

6 lutego 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczuk

na posiedzeniu niejawnym 6 lutego 2026 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa D.G.

przeciwko D.B.

o zapłatę,

na skutek skargi kasacyjnej D.B.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie

z 13 maja 2024 r., I AGa 29/24,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. obciąża pozwanego kosztami postępowania kasacyjnego, pozostawiając ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.**

(K.G.)

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, będącej nadzwyczajnym środkiem

zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującym od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. oznacza to, że w skardze kasacyjnej nieodzwonne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności o charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (przyczyn kasacyjnych).

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania pozwany D.B. powołał się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, wynikającą z zaniechania odniesienia się przez Sąd Apelacyjny do wszystkich zarzutów apelacji i przeniesienia do podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku oczywistych sprzeczności w materiale dowodowym.

Jak przyjmuje się w utrwalonej judykaturze Sądu Najwyższego, oczywista zasadność skargi kasacyjnej oznacza, że dla przeciętnego prawnika podstawy wskazane w skardze *prima facie* zasługują na uwzględnienie. Oczywiste jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter, odnosić się do konkretnych, powołanych przez skarżącego przepisów prawa, z zastrzeżeniem art. 398³ § 3 k.p.c. i być dostrzegalne na pierwszy rzut oka (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52, z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156 i z dnia 15 czerwca 2018 r., III CSK 38/18).

Uzasadnienie wniosku nie spełniało powołanych wymagań. W rozważanej przyczynie kasacyjnej chodzi o jedną zwięzłą i rzeczową tezę, względnie kilka zwartych tez, popartych klarownymi jurydycznymi argumentami, z których jasno wynika, bez potrzeby dłuższej analizy, że sąd *meriti* dopuścił się błędu w płaszczyźnie wykładni lub stosowania prawa, a w konsekwencji tego błędu zaskarżone orzeczenie jest oczywiście nieprawidłowe. Nie chodzi przy tym o naruszenie konkretnego przepisu prawa, chociażby było jednoznaczne, lecz wykazanie, że w związku z tym naruszeniem wydany wyrok jest ewidentnie, *prima*

facie, błędny. Wywody skarżącego stanowiły natomiast w istocie bazującą na zarzutach apelacji polemikę z podstawą faktyczną zaskarżonego wyroku, zmierzającą do narzucenia Sądowi Najwyższemu roli sądu faktu, sprzecznej z jego ustawową i ustrojową funkcją. O takim ukierunkowaniu skargi świadczyło m.in. postawienie w niej niedopuszczalnego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Dodać należy, że zarzuty apelacji pozwanego skupiały się na podstawie faktycznej wyroku Sądu Okręgowego, a Sąd Apelacyjny, uznawszy te ustalenia za własne, obszernie wyjaśnił, dlaczego je podziela, w szczególności zaś, dlaczego uznał za udowodniony fakt zapłaty ceny urządzeń do rąk pozwanego. Nakaz odniesienia się do zarzutów apelacji nie oznacza natomiast konieczności odrębnego omówienia każdego argumentu prawnego i twierdzenia faktycznego prezentowanego przez apelanta na rzecz powołanych w apelacji zarzutów (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2019 r., I CSK 368/18 i powołane tam orzecznictwo). Mankamenty dotyczące uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji mogą ponadto stać się przedmiotem skutecznych zarzutów skargi kasacyjnej – co tym bardziej należy odnieść do wykazania przyczyn kasacyjnych – tylko wtedy, gdy sposób uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia stoi na przeszkodzie efektywnej kontroli kasacyjnej (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2022 r., II CSKP 1506/22 i powołana tam judykatura). Taka sytuacja nie miała miejsca w sprawie rozstrzygniętej zaskarżonym wyrokiem.

Należało tym samym odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2, art. 98 § 1-1¹, art. 108 § 1, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

Paweł Grzegorzcyk

(K.G.)

[SOP]